CZĘŚĆ XI. № 12. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, $\frac{12}{24}$ Lutego.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{11}{25}$ *Lutego.*

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani Kawalerami orderów: S. Anny 1 klassy s koroną, 27 Stycznia, liczący się w jezdzie, zostający przy Głównodowodzącym 1 Armiją, Jenerał-major *Montrezor* i Św. Włodzimierza 2 klassy, *tegoż dnia*, Dežurny Jenerał Głównego Sztabu 1 Armii, Jenerał-major *Karpow 2*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów z d. 4 b. m. na przedstawienie Rady orderu Św. Anny, mianowani Kawalerami tegoż orderu 3 klassy: Sekretarz Mohylewskiej Izby Powszechnéj Opieki Radzca honor. Onufry *Sawicki*, Sędzia Horodeckiego Powiatowego Sądu (w gub. Witebskiej), niemający rangi *Jaskołd-Klepacki*, i Sędzia takiegoż Sądu Lepelskiego, (w tejże gub.) również niemający rangi Jerzy *Korsak*, s których, dwóch ostatnich, każdy ukończył przez ugodę ustanowioną statutem liczbę spraw processowych, na znaczne summy.

— Założyciel pierwszej w Rossyi fabryki tiulów cudzoziemiec *Hanzenbach*, na wstawienie się P. Ministra Skarbu, miał szczęście otrzymać od N. Pana kosztowny pierścień brylantowy, jako zachętę ku dalszemu rozwijaniu przedsięwzięcia, rospoczętego przezeń z niepospolitém powodzeniem.

Ukazy Cesarskie.

Do Rady Państwa.

22 Stycznia. Pomocnik Sekretarza Stanu Rady Państwa w Departamencie interesów Królestwa Polskiego, Radzca Stanu *Baszucki* mianowany Sprawującym obowiązki Sekretarza Stanu w Departamencie Spraw duchownych i Cywilnych, a Sekretarz Kommisyi próśb Radzca Stanu *Hofmann*, Pomocnikiem Sekretarza Stanu w Departamencie interesów Królestwa Polskiego, na zasadzie § 14 dodatkowych prawideł organizacyi Rady Państwa wydanych 27 Grudnia 1832.

Do Rządzącego Senatu.

18 Stycznia. «Uznając za potrzebną ujednostajnić różnoczasowie wydane prawidła o sposobie działania Kommisyi Próśb, roskazaliśmy, roztrząsnąwszy je w zupełnym zbiorze i uzupełniwszy w czém wypadnie, na zasadzie doświadczenia, ułożyć jednę ogólną z nich Ustawę. Po rozpatrzeniu i poprawieniu téj ustawy w Radzie Państwa, zatwierdzając ją i przesyłając Rządzącemu Senatowi, wraz z oddzielną instrukcyą dla Sekretarza Stanu do przyjmowania Próśb, roskazujemy:

1) Pomienioną ustawę i instrukcyą, ogłosiwszy powszechnie, przyprowadzić do skutku po upływie sześciu miesięcy od nastania niniejszego ukazu.

i 2) Termina naznaczone w ustawie Kommisyi, na przyjmowanie skarg i próśb, mianowicie: dla osob znajdujących się w kraju roczny, a dla zostających zagranicą dwuletni, policzać co do dawnych interesów nie od dnia objawienia proszącym wyroku lub spełnienia téj czynności, s powodu któréj skarga lub prośba nastała, lecz od dnia zatwierdzenia przez nas wzmiankowanej ustawy.» (Szczegóły tego nowego prawa umieszczone będą w Tygodniku.)

22 Stycznia. Zostający w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Radzca Stanu *Gunaropulo*, ma sprawować obowiązki Rządzcy Obwodu Białostockiego.

27 tegoż m. Pułkownik pułku Izmajłowskiego gwardyi *Norow*, na własną prośbę, otrzymuje dymissyą, z rangą Rzeczywistego Radzcy Stanu.

30 tegoż m. Sprawujący obowiązki Koniuszego Dworu, Rzecz. Radzca Stanu hrabia *Czernyszew-Kruglikow*, na własną prośbę, otrzymuje zupełne uwolnienie od służby, z rangą Radzcy Tajnego.

— Z liczby przedstawionych przez Najśw. Rządzący Synod Kandydatów, N. Cesarz Jmć, w dniu 12 Stycz-

nia mianować raczył Wikaryuszem Kijowskiéj eparchii i Biskupem Czehryńskim, Archimandrytę Lichwińskiego 3 klassy Pokrowskiego monasteru, Rektora Seminarium Kałużskiego, *Włodzimierza*.

— P. Sekretarz Stanu *Taniejew*, z dnia 14 Stycznia, uwiadomił P. Ministra Sprawiedliwości, że N. Cesarz Jmć, na przedstawienie P. Orenburskiego Wojennego Gubernatora, roskazać raczył: byłych kandydatów Uniwersytetu Wileńskiego, znajdujących się teraz w służbie w Orenburgu, Dozorcę Muzeum, 14 klassy Tomasza *Zana* i w pogranicznej komisyi Adama *Suzina*, podnieść: pierwszego do 10 klassy, a ostatniego do rangi Sekretarza Kollegialnego, stosownie do naukowego ich stopnia, z zastrzeżeniem wszakże, iżby pozostali w służbie na miejscu teraźniejszego swego pobytu.

— 26 Stycznia N. Pan roskazać raczył przeprowadzić Radzców Tajnych Senatorów: *Désbout* s 3 oddziału 5 Departam. do Moskiewskich, a *Ogarewa*, z 8 Departamentu do Petersburskich Departamentów Senatu.

— *tegoż dnia.* N. Pan raczył roskazać iżby Senator Radca Tajny *Trofimow* zasiadał w tymczasowém ogólném zgromadzeniu.

— P. Minister Spraw Wewnętrznych z dnia 25 Stycz. oznajmił Rządz. Senatowi, że, na przedstawienie jego i zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. Cesarz Jmć raczył zezwolić, iżby Marszałek powiatu Kowieńskiego, zostający w stopniu Szambelana hrabia *Zabiełło*, przyjęty był jako urzędnik do szczególnych poleceń przy P. Wileńskim Wojennym Gubernatorze.

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

1) *31 Stycznia.* O stęplowaniu wyrobów z różnych alliażów metallicznych, mających podobieństwo do drogich kruszców.

2) *tegoż dnia.* O uznaniu płynących w Moskiewskiéj i Twerskiéj gubernijach rzek Siestry i Dubny za spławne i o zajęciu prawem przepisanej przestrzeni gruntu po obu ich brzegach, na drogę publiczną.

— Uzupełniając wzmiankę o zejściu ze świata w Paryżu Pułkownika *Sliwickiego*, umieszczoną w jednym z ostatnich NumerówTygodnika, dajemy tu w przekładzie list, który Sliwicki kilku minutami przed zgonem napisał do N. Cesarza Jmci.

Wielki i dobry Cesarzu-Ojcze.

«Jedna mi już tylko pozostaje chwila! Przyjm wyrazy szczeréj wdzięczności wiernego swego sługi. Żal mi jedynie żem nie mógł wywdzięczyć się służbą za Twoje dobrodziejstwa—ale zostają po mnie bracia i synowcowie, a ci nigdy nie zapomną długu, który im przekazuję. Oby cię Bóg zachował na długie lata dla szczęścia Rossyi,

podpisał *Julijusz Sliwicki.*»

— 20 zeszłego Grudnia N. Cesarz Jmć raczył zatwierdzić roztrząśnione w Radzie Państwa *Prawidła urządzenia Wydziału Statystyki przy Radzie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, tudzież Statystycznych Komitetów w gubernijach.* Ustawa ta zawiera następne główniejsze szczegóły. 1) W Radzie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustanawia się osobny Wydział Statystyki, którego celem jest ułożenie szczegółowych i o ile można dokładnych opisów stanu wszystkiego, co należy do zarządu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nadto, wydziałowi temu poleca się przygotowawcze rospatrywanie nowoprzedstawianych do Ministerstwa planów miast, projektów nowego podziału gubernij i powiatów, projektów tyczących się dochodów i wydatków miejskich, i roztrząsanie, w gospodarczym względzie, projektowanych budowli w obrębie zarządu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. II) Towarzysz Ministra Spraw Wewnętrznych prezyduje w Wydziale Statystyki, Dyrektorowie zaś Departamentów i Kancelaryi tegoż Ministerstwa, tudzież Jenerał-Sztab-Doktor są z urzędów swoich członkami tego wydziału, i, nadto, prócz wymienionych urzędników, Minister wyznacza doń z własnej uwagi, niektórych członków Rady Ministerstwa, tudzież za pozwoleniem Ministra lub Prezesa, mogą być wzywane na posiedzenia Wydziału obce osoby, dla porady lub informacyi w interesach szczególnej wagi i takich, które wymagają miejscowych objaśnień. W tymże samym celu wydział Statystyki będzie miał członków korrespondentów, szczególniej wybieranych s pomiędzy urzędników, którzy się odznaczyli wiadomościami i doświadczeniem w interesach Wewnętrznego Zarządu. III) Jednemu s członków Wydziału Statystycznego, wybranemu przez Ministra, polecony zostanie główny kierunek wszystkich przechodzących w niem interesów. Wydział ma oddzielną swoją Kancelaryą. Interesami potocznemi i korrespondencyą z różnemi władzami i urzędami zawiaduje Rządzca Kancelaryi, pod przewodnictwem Członka-Zarządzającego. Dla sporządzania potrzebnych kart i planów i dla przygotowawczego w gospodarczym względzie roztrząsania projektowanych w zarządzie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych budowli, tudzież planów miast, powiatów i gubernij, przy Wydziale Statystycznym znajduje się architekt i mierniczy, wraz z rysowalnią, (чертежная). Prócz etatem wyznaczonych w Kancelaryi Statystycznego Wydziału urzędników, przyjmują się do niej przedewszystkiem nowowchodzący do służby w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych młodzi ludzie, którzy skończyli kursa w wyższych naukowych zakładach, a to tak dla uczęstnictwa w pracach Wydziału, wymagających klassycznego ukształcenia, jako i dla wypróbowania ich zdolności i wiadomości, i przygotowania do zajęcia w czasie późniejszym etatowych posad w Departamentach i Kancelaryi pomienionego Ministerstwa. *(Dok. nast.)*

— W *Pszczole Północnéj* czytamy: «Najpiękniejsza ze stolic, Petersburg, dotąd nie używała korzyści jednego z najpożyteczniejszych spółczesnych wynalazków, to jest oświecania za pomocą gazu. Od lat już kilku sposób takowego oświecania wprowadzony został tu w różnych Rządowych i prywatnych gmachach, i w zupełności odpowiada celowi; lecz nie zajmowano się jeszcze planem oświecenia gazem całego miasta. Teraz możemy zawiadomić naszych czytelników, że się zawiązało towarzystwo akcyonistów ku wykonaniu tego przedsięwzięcia, i plan przez nie podany zyskał już zatwierdzenie N. Cesarza Jmci Przedsięwzięcie to będzie nader korzystném nie tylko dla osób, któreby życzyły umieścić swoje kapitały, lecz i dla całego miasta przyniesie niewyrachowane pożytki. Niemasz wątpliwości że każdy magazyn, każdy sklep, zostanie oświecony tym tak dogodnym i niekosztownym sposobem; że każdy właściciel domu zechce mieć światło gazowe nad swoją bramą, gankami i wejściami. Po uprzątnieniu pierwiastkowych kosztów zaprowadzenia, środek ten będzie

nawet tańszym od innych. Gdy już projekt został Naywyżej zatwierdzony, publiczność może być pewną rychłego i dokładnego przyprowadzenia go do skutku. P. Jenerał-gubernator Petersburga, który się sam starał u N. Pana o zatwierdzenie pomienionej kompanii, w szlachetnéj gorliwości swojej o dobro poufanéj rządom jego stolicy, czynnie się przykłada do wykonania tego przedsięwzięcia.»

— W dniu 21 Grudnia z. r. N. Cesarz Jmć raczył zatwierdzić nowy *Etat Kancelaryi Ministerstwa Wojny*, zawierający następne szczegóły: Dyrektor, pobierający rocznie gaży 4,500 r. na stoł 6,000 r. — Naczelników oddziałów trzech, gaży po 3,500 r. — Naczelnik expedycyi tajnej, tyleż—Sekretarzy sześciu, po 2,000 r.—Buchhalterów dwóch, po 3,000 r.—Pomocników Sekretarzy pięciu po 1,200 r. — Pomocnik Naczelnika tajnej expedycyi tyleż. — Pomocników Buchhalterów: starszych dwóch, po 2,000 r. — młodszych dwóch, po 1,200 r.—Żurnalistów trzech, po 1,200 r.—Archiwista 2,000 r.—Jego Pomocnik 1,200 r.—Urzędnik do zagranicznej korrespondencyi i tłumaczeń 2,000 r.—Exekutor, razem kassyer, 2,000 r. —Jego pomocnik 1,200 r.—Lekarz 1,000 r.—Kopistów, kantonistów, dwudziestu sześciu, po 180 r. — Feldfebel 120 r.—Podoficer 100 r.—Stróżów dziesięciu, po 60 r. Na wydatki kancelaryi 12,000 r.—Ogół etatu wynosi 74 osób, i wydatku rocznego 90,200 rubli.

— P. Szemajew, zajmujący się doskonaleniem rozmaitego rodzaju pieców, wynalazł nowy sposob robienia pieców w samych ścianach murowanych domów. Wynalazek ten łączy w sobie niepospolite korzyści i dogodności, a mianowicie: Piec ukryty w ścianie nie zajmuje w pokojach miejsca; ogrzewa lepiej od zwyczajnego; nie potrzebuje kafli ani żadnych innych zewnętrznych ozdób; zabespiecza doskonale od pożarów, gdyż massa ognia oddaloną w nim jest od wszelkich sprzętów; bynajmniej nie zawadza przerabianiu podłogi i odnawianiu belek; nagrzewa razem dwa lub trzy pokoje, potrzebując ledwie połowę tej ilości drzewa jaka do zwyczajnych wychodzi; nakoniec jest daleko tańszym. Takie piece P. Szemajew ustawił już po wielu rządowych i prywatnych domach, na co ma pochwalne świadectwa, które każdemu może pokazać. A nadto wynalazł on jeszcze piec kuchenny, łączący w sobie wszystko co tylko w gospodarstwie potrzebować można; tak, iż jedném paliwem, w jednym i tymże czasie, można w takim piecu piec chleb, gotować jedzenie i ogrzewać przyległe pokoje, nie udzielając im bynajmniej kuchennych wyziewów. Chcący zaprowadzić takie piece u siebie mogą się udać do P. Szemajew, którego adres wiadomy jest czytelnikom przeszłorocznego Tygodnika.

— Do 1 Oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu, weszły następne appelacyjne sprawy z Izb Cywilnych: Podolskiéj, 1) Spadkobierców *Gawrońskich*, z obyw. *Macewiczem* o summę 200 czerw. zł.—2) J. K. W. Jenerał-adjutanta Jenerał-porucznika xięcia *Adama* Wirtemberskiego, ze spadkobiercami Adama *Korytowskiego* o 300 czerw. złot.—3) Hrabiny Bony *Marchockiej*, z mężem jéj hrabią Karolem, o 1,000 r. sr.—Wołyńskiéj, 4) Obywatela Felixa *Łozińskiego*, z obywat Stanisławem *Sosnowskim*, o pretensye pieniężne. — 5) Spadkobierców staroz. Alexandra *Mozisa*, z hrabią Józefem Augustem *Ilińskim*, o summę. — Mohylewskiej, 6) Radcy Honor. Jana *Szczetińskiego*, s siostrą jego Xeniją *Szczetińską* o summę. — 7) Obyw. Franciszka *Gzowskiego* s Teofilą *Szklennikową*, o summę. — Grodzieński éj, 8) O poszukiwaném przez xięcia *Giedrojcia* wynagrodzeniu, za złożenie prowiantu w śpichrzach jego w Brześciu.

— Do tegoż oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu weszły następne śledztwienne sprawy, przysłane od Cywilnych Gubernatorów: Mohylewskiego, 1) Dymisyonowanego junkra *Sakowicza*, poszukującego sianożęci u Unitskiego proboszcza *Cytowicza*. — 2) XX. *Kanoników* Bychowskich z obyw. *Chojeckiemi*, o annuatę.—3) Klasztru XX. *Bernardynów* Mścisławskich, ze spadkobiercami obyw. Marcina *Ciechanowieckiego*. — 4) Duchowieństwa Grecko-Unitskiego z obyw. *Makowskim*, o grunta należące do Jelniańskiego kościoła.—Grodzieńskiego, 5) Plebanii Katolickiej Mrozowskiéj z hrabiną Branicką o dziesięcinę. —6) O schedzie wydzielonéj dla hrabi *Paca* z majątku xżąt Radziwiłłów.—Wileńskiego, 7) o kamienicy, darowanéj przez obyw. Komarowę, na klasztor XX. Bernardynów Wileńskich.—8) XX. Wikarych Worniańskich, poszukujących na różnych osobach summ, za obligiem zeszłego obyw. *Więckiewicza*. — 9) Xdza Altarysty Szadowskiego, Wojkiewicza, z obyw. Roppem, o 5 włok gruntu. — 10) PP. Bernardynek, ze szlachtą Zacharzewskiemi o summę. — 11) O wycięciu lasu przez włościan z dóbr biskupstwa Żmudzkiego, w dobrach obyw. Gadonów. — 12) O sianożęci poszukiwanéj przez X. Plebana Widuklowskiego od Szlachcica Giełguda.—13) O pretensyi skarbowéj do staroz. Tiszela Josielowicza i żony jegó Frejdy Rozingo. — 14) O dyferencyach między szlachtą Radziszewskiemi i Gołdakowskiemi, a aptekarzem Gutem. — 15) O skarbowych pieniądzach, rozdanych przez Komisyonera Derfelden. — 16) O uzyskaniu od massy Radziwiłłowskiéj na rzecz funduszu edukacyjnego 900 rubli srebr. za zapisem Michała Korzeniewskiego.—Mińskiego, 17) XX. Benedyktynów Horodyskich z obyw. Lubańskim o majątek.—18) Duchowieństwa Katolickiego i Unitskiego o rożne pretensye do majątku hrabi Przezdzieckiego. — Witebskiego, 19) O pretensyi obyw. Przysieckich do starostwa Beckiego. — 20) O włościaninie Bubionka, oddanym za rekruta przez ob. Szczyta.—Białostockiego, 21) O 1,000 złotych, poszukiwanych na szlach. Mikułowskim przez Dziadską altaryą. — Podolskiego, XX. Trynitarzy Kamienieckich z obywat. Raciborowskiemi o summę.

(Z ogłoszenia po raz trzeci w dodatku do Gazety Petersburskiej z dnia 5 bieżącego Lutego).

Ogłoszenie.

«Od Wołyńskiéj Gubernialnej Likwidacyjnej Komissyi dla Likwidacyi długow konfiskowanych majątkow buntownikow ogłasza się:

«Iż podług Najwyżej utwierdzonych konfirmacyj P. Kijowskiego Wojennego Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-gubernatora za uczęstnictwo w byłym Polskim buncie, na nowo uległy konfiskacie odkryte i mogące się odkryć majątki następnych osob Wołyńskiéj gubernii: w powiatach, a mianowicie: Krzemienieckim 1) Marcina Rosieńkiewicza. 2) Andrzeja Kwiatkowskiego. Dubieńskim: 3) Odstawnego byłych wojsk Polskich Porucznika Mikołaja Kamieńskiego. 4) Byłego Adwokata Dubieńskiego Powiatowego Sądu Recessa Wątrobki. 5) Odstawnego byłych Polskich wojsk

*

Pułkownika Ignacego Henryka Kamieńskiego. Starokonstantynowskim: 6) Felixa. i 7) Karola Gwinczewskich. Żytomirskim: 8) Obywatelskiego syna hrabiego Gustawa Kraszewskiego. 9) Dworzanina Andrzeja Bydłowskiego. Rowieńskim: 10) Obywatela Alexandra Pawszy. 11) Syna odstawnego oficera służącego w wojskach Rossyjskich Leonarda Pietnickiego. 12) Obywatelskiego syna Adama Skirmonta. 13) Dworzanina Józefa Sieleckiego. Zasławskim: 14) Obywatelskiego syna Adolfa Rosciszewskiego i nakoniecw Ostrogskim powiecie: 15) Romualda Prószyńskiego. (*Kur. Lit.*)

— Do Petersburga przybyli: 3 b. m., z Kijowa, tameczny Wojenny, Podolski i Woł. Jenerał-Gubernator Jen.-adj. hr. *Lewaszow;* — *5go* z Wilna, dymiss. Ass. Kol. *Kazimirski;* z Kijowa, szlach. *Wujakiewicz*, i Radzca Dw. *Niemierowski;* s Pskowa, obyw. gub. Wołyńskiej *Miłaszewski;* — *7go*, z Lucyna, tameczny obyw. *Waretti;* z Witebska, obyw. pow. Newelskiego *Krupenicz;* s Kijowa, urzędnik do szczególnych poleceń przy tamecznym Woj. Gubernatorze, [szambellan xżę *Kudaszew;* z Machnówki, urzędnik do szczeg. poleceń przy Kanclerzu Rossyjskich Orderow Radzca Koll. *Kaczanowski*. Wyjechali: *2go*, do Moskwy, Wileński Wojenny, Grodzieński, Miński i Białostocki Jenerał-Gubernator Jen.-adj. xżę *Dołgorukow;* — *6go*, do Wilna. urzędnik do szczeg. poleceń przy tamecznym Woj. Gubernatorze Kapitan 2ej rangi *Podkolzin*.

Kijow 22 Stycznia. Oficerowie Głównego Sztabu 1ej armii, w dzień imienin jej wodza, xięcia von der *Osten Sacken* dawali dla niego wielki obiad, na którym znajdowali się P. Jenerał-feldmarszałek xiążę *Wittgenstein*, Najprzew. Metropolita Kijowski ze znakomitszém duchowieństwem, P. Kijowski Wojenny Gubernator i przeszło stu tak miejscowych jako i przybyłych wojskowych i cywilnych urzędników. Sprawujący obowiązki Naczelnika Głównego Sztabu P. Jenerał-adjutant *Murawjew*, złożył dostojnemu solenizantowi stosowne do okoliczności wiersze.

Odessa 24 Stycznia. Na zdanie Komitetu PP. Ministrów N. Cesarz Jmć pozwolić raczył polowania i przedaży zwierzyny, w ciągu całego 1835 roku, w guberniach Noworossyjskich i w Bessarabskim obwodzie.

— Od niejakiego czasu Bessarabija trapiona była przez bandę zbójców, którzy, napastując kolejno oba brzegi Prutu, szerzyli powszechny postrach między mieszkańcami. Jako naczelnika téj bandy wymieniano niejakiego Teodora *Tobułtoka*, s Czymiszli, pod Benderem, wsławionego ze swéj zuchwałości, groźnej postawy i siły; wielu łotrów częstokroć imię jego przybierało. Dwukrotnie schwytany, potrafił on umknąć z rąk policyi; ostatnią razą w Listopadzie 1833 uciekł z odwachu w Kiszeniewie.

P. Jenerał-major *Fedorow*, Gubernator Cywilny Bessarabski, po przybyciu do Kiszeniewa, przedsięwziął najdzielniejsze środki w celu wytępienia rozbojów; wielu łotrów w ciągu Grudnia wpadło w ręce władzy, a nakoniec i sam Tobułtok został pojmany 24 tegoż miesiąca, we wsi Karbaul. Przez długi czas skrywając się w powiecie Leowskim, przyjechał konno razu jednego do szynku w Karbaul, pod imieniem Mikołaja Manaka, mając przy sobie pistolet, prochownicę, maczugę zwaną u Mołdawian *bołtak* i 300 piastrów. Broń w którą był opatrzony wzbudziła podejrzenie i dano znać o jego zjawieniu się Panu Radowicz, siedmdziesiątletniemu Karbaulskiemu dzierżawcy, który niegdyś służył za ochotnika w wojsku Feldmarszałka Prozorowskiego i odniosł był ranę w oblężeniu Brailowa. W towarzystwie synów swoich i zbrojnych ludzi Radowicz napadł na Tobułtoka, który z największą zawziętością, bronił się, ale ugodzony maczugą w chwili kiedy celił s pistoletu do dzierżawcy, upadł i był wzięty. Udało mu się zrazu skruszyć więzy, ale znowu skrępowany, wtrącony został do więzienia [w Leowo, gdzie go poznał spólnik jego Wasili Rimba. Inne osoby poznały go także, i potém w Kiszeniewie, dokąd 5 zeszłego Stycznia pod mocną eskortą jest przeprowadzony.

Tyflis 12 Stycznia. Przeszłej zimy właściciele plantacyj, zajmujący się uprawą trzciny cukrowej w Chaństwie Tałyszyńskim, ze 300 zebranych pudów zdołali uchować tylko 80, pozostająca zaś ilość zachwycona była przez mrozy i nie zdała się na rozsadę ani na wytłaczanie. Z zachowanych 80 pudów rozsadzono trzcinę we trzech plantacyach; wschody przeszły w bujności rozsadę 1833 roku, co przypisują częstemu polewaniu, którego pierwéj nie używano.

Zbiór trzciny ukończony został przed 1 Grudnia i, jak twierdzą właściciele, wyniosł do 2,000 pudów. Całę tę ilość zostawiono na przyszłą wiosnę na rozsadę, wyjąwszy małą część, którę przeznaczono na pędzenie romu.

(*Gaz. Hand.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 6 Lutego.

— W Ciągnieniu pierwszej klassy 45 loteryi klassycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły na następne numera:

Praemium a) zł. . 60,000 / z wygraną 30	otrzymał numer	18,370
Główna wygrana zł. 30,000	padła na numer	27,395
Wygrana zł. 15,000	. . . .	45,310
Praemium b) zł. . 10,000 / z wygraną zł. . . 200	otrzymał numer	44,816
Wygrana zł. 6,000	padła na numer	4,815
Wygrana 4,000	. . . .	12,618
Wygrana 3,000	. . . .	44,326

(W następnym numerze Tygodnika będzie umieszczona tabella znaczniejszych wygranych s tejże klassy i podobne tabelle stale na przyszłość będą ogłaszane.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 6 Lutego. Gazeta *Manchester Guardian* czyni uwagę iż przy teraźniejszych wyborach 224 hrabstw, miast lub miasteczek wcale reprezentantów swoich nie zmieniły; licząc zaś jeszcze w tę liczbę dawniejszych członków, którzy teraz na nowo do parlamentu wchodzą, wypada że ogółem przeszło $\frac{2}{3}$ izby zostaje z dawnych pierwiastków złożoną.

— Lord Brougham wrócił wczora do Londynu, po trzechmiesięcznym pobycie we Francyi.

— Czytamy w *Morning Herald:* «powszechnie uważano, iż Xiężniczka Następczyni Tronu Wiktorya znacznie przez ciąg pobytu w St. Leonard urosła, i że zdro-

wie jej mocno się poprawiło. Słabość w nogach, na które dawniej około 3 lat cierpiała, zupełnie już przeszła.»

— Dyrektorowie Kompanii Wschodnio-Indyjskiej zebrawszy się 4 b. m. mianowali jenerał-porucznika P. H. Fane naczelnym dowódzcą sił zbrojnych Kompanii w Indyach.

— Poseł turecki Namik pasza, z orszakiem swoim, zwiedził wczora pracownię P. Beckford, w celu widzenia panoramy Jerozolimy, nad którą ten artysta pracuje.

Paryż 6 Lutego. Izba deputowanych mianowała 5 b. m. w biurach swoich Komissyę dla rozbioru projektu prawa tyczącego się amerykańskiego długu. Członkami tej Komissyi są: PP. de Rémusat, B. Delessert, Fleury de Chaboulon, Ganneron, Dufaure, Ducos, Croissant, Meynard i Dumont. — Na giełdzie papiery znowu poszły w górę, gdyż powszechnie sądzą iż dług amerykański zostanie przyjęty.

— Hrabia Pozzo di Borgo wyjechał 5 b. m. do Londynu. P. Sebastiani uda się także za dni kilka.

— P. Drouineau, autor romansów: *Manuscrit Vert*, *Resignée* i t. d., o którego śmierci gazety przed kilku dniami głosiły, żyje, a co większa zdrów jest zupełnie, naprzekor opinii, która miała go za pozbawionego rozsądku. *Journal des Débats* ogłasza właśnie list jego, datowany 29 z. m. z La Rochelle, w którym oznajmuje iż osiadł na ustroniu, gdzie stara się zapomnieć przykrości które mu ogłoszenie jego dzieł sprawiło.

— Z depeszy telegraficznej datowanej 4 b. m. z Bayonny, dowiadujemy się, iż 3 b. m. Elisondo zostało od oblężenia uwolnioném, i że karliści s pod murów jego odstąpili. — Jenerał Llauder, były minister wojny, wyjechał 26 z. m. z Madrytu, na objęcie dawnego dowództwa swojego w Katalonii. Espelletta objął naczelne dowodztwo w Madrycie, zostawiwszy dowództwo w Arragonii jenerałowi Alvares. Wyjeżdżając s tej prowincyi ogłosił on krótkie sprawozdanie ze swoich czynności; z aktu tego okazuje się iż staraniem swoim uzbroił 11,000 urbanów i 1,200 partyzantów.

— Listy i gazety z Madrytu dochodzą 29 Stycznia. Stolica jest spokojną a załoga jej wkrótce jeszcze zwiększoną być miała. Izba procerów już od kilku dni uchwaliła była adress do Królowej, z wyrażeniem swojego ubolewania s powodu wypadków 18 b. m. Izba prokuradorów ociągała się s takiemże oświadczeniem aż do 29; w tym atoli dniu uchwaliła wreszcie adress, tejże samej treści co i adress procerów. Wielu nawet oppozycyjnych mowców oświadczyło się za tym adressem, dawszy wszakże do zrozumienia, iż adress ten nie może bynajmniej się uważać za pochwalający dotychczasowe postępowanie gabinetu.

— Według ostatnich wiadomości s Pampeluny, Mina przeorganizował nanowo całe swoje wojsko, i rozdzielił je na 5 dywizyi, którym dowodzą pułkownicy Leonane, Gurrea i Ocana, i brygadyerowie Lopez i Oraa.—Powiadają, iż niezwłocznie po wyjeździe jenerała Llauder do Katalonii, miano wysłać za nim gońca w celu odwołania go do stolicy, gdzie w rodzaju wynagrodzenia za poniesioną stratę wyniesiony zostanie na godność para.

W Gazecie *l'Indicateur de Bordeaux* z d. 31 z. m. czytamy: «Operacye karlistów w Katalonii idą daleko pomyślniej niżeliby można się było spodziewać. Otrzymujemy właśnie wiadomość o wejściu oddziału Eraso do Reinosa. Tymczasem Zumalacareguy opiera się sam jeden całej armii jenerała Mina, zgromadzonej w okolicach Puente la Reyna. Reinosa uważa się za główne miasto prowincyi Palencia, i liczy około 15,000 mieszkanców. Załoga jego, z 350 ludzi złożona, poddała się bez wystrzału.

Rzym 26 Stycznia. Ojciec S. wydał ostatniemi dniami wyrok upoważniający zabawy tegorocznego karnawału, który odbędzie się stosownie do dawnych zwyczajów. Nadto, chcąc osobiście przyłożyć się do nich, wydał 7000 talarow na zapomogę pierwszemu tutejszemu teatrowi.

— Nauki archeologiczne poniosły ważnę stratę w osobie doktora Alexandra Visconti, młodszego brata znanego Enniusza Kwiryna Visconti.

Konstantynopol 15 Stycznia. W gazecie *Tekwimi Wekaži* z d. 15 Ramazanu (14 Stycznia) czytamy:

«Chwała bądź Allahowi Wielkiemu! Błogosław Panie i w tegorocznym łaskawym ramazanie Sułtanowi naszemu i każdemu z wiernych! — Na początku bieżącego miesiąca, stosownie do czcigodnego dawnego zwyczaju, w seraju Beszyktasz, w najjaśniejszej obecności W. Sułtana, ośmiu effendych mieli jeden po drugim piękne mowy, obecni zaś także muderissowie (professorowie) odbyli pełne mądrości dysputy. Po końcowej modlitwie wszyscy ci uczeni mężowie obdarzeni zostali znakami zadowolenia J. S. Mości.

«W jednym z dawniejszych numerów naszej gazety, ogłosiliśmy już byli, iż Namik pasza, pierwszy mirlewa (jenerał brygady) sułtańskich gwardyi, dla utwierdzenia panującej pomiędzy obu dworami przyjaźni, nanowo wysłany został w charakterze posła Wysokiej Porty do Londynu. Przybywszy na miejsce swojego przeznaczenia odpowiedział on w zupełności zamiarom W. Sułtana. Lecz że skądinąd Namik pasza jest jenerałem gwardyi, i że wojskowy jego urząd, jaki w Konstantynopolu piastuje, usilnie obecności jego wymaga, dla tego J. S. Mość zezwoliwszy na jego powrot, raczył na jego miejsce mianować posłem swoim w W. Brytanii dotychczasowdgo beiliktszi *) Dywanu, Nuri Effendi. Jeden s Chodszahów i tąjnych sekretarzy Dywanu, Talaet Effendi, towarzyszyć mu będzie w charakterze pierwszego, a inny s takichże tajnych sekretarzy, Teffik Effendi, w charakterze drugiego sekretarza; Urząd dragomana przy temże poselstwie zajmie Janko, starszy syn Stefanaki, beja Samos. Poselstwo to, otrzymawszy zaszczyt posłuchania u J. S. M. wyjechało 28 miesiąca Szaban na miejsce swojego przeznaczenia. Na wakujący urząd Bejliktszi, powołany został jeden s Chodszahow Dywanu, Sarim Effendi.

«Dochody skarbowe z eżaletów i sandżaków zostających pod zwierzchnictwem Egyptu, zalegają już od lat kilka. W celu skłonienia Mehemeta Ali do ostatecznego zaspokojenia tych zaległości, Sułtan Jmć wysłał do Egyptu dawnego agenta paszy przy W. Porcie, Nesif Effendi. Ale pasza, widząc się w zupełnej niemożności zaspokojenia żądań J. S. Mości, błagał o całkowite darowanie liczonych na nim zaległości, obiecując za to najuroczyściej, iż odtąd wnosić sumiennie będzie wszystkie dochody ze wspom-

(*) Bejliktszi expedyuje roskazy do naczelników prowincyj, i utrzymuje pisemne stosunki s posłami obcych mocarstw.

nianych Eżaletów i Sandżaków, licząc od początku bieżącego 1250 roku. W skutek tej prośby i obietnic, Sułtan Jmć raczył paszy Egyptu, —którego nigdy za niegodnego wysokich łask swoich nie sądził — wszystkie wspomniane zaległości darować, i przesłać mu na to firman.

«Dawnym jest zwyczajem pomiędzy przyjacielskiemi dworami, iżby, w dowód trwania zabopolnej życzliwości, przesyłać sobie nawzajem upominki. Tak, niedawno, N. Cesarz Wszech Rossyi, okazał nowy dowód szacunku swojego ku J. S. Mości, przesłaniem zbioru najpiękniejszych wyrobów petersburskich swoich fabryk. Podarunki te złożone zostały w seraju Istawros, gdzie je Sułtan Jmć oglądać raczył. Wszystko uszykowaném było w najlepszym guście, i J. S. M. długo zapatrywał się na nie z uczuciem najżywszego zadowolenia. Nazajutrz, Sułtan Jmć pozwolił też wszystkim wysokim urzędnikom Porty udać się do wspomnionego seraju, dla obejrzenia tychże podarunków i podziwiania ich piękności. Towarzyszył im także JW. poseł rossyjsk. przy dworze naszym. Wszyscy nie mogli nasycić oczu widokiem darów, i, wychwalając ich rzadką wspaniałość, cieszyli się s tak świetnych dowodów przyjacielskich usposobień Rossyjskiego Monarchy.«

Washington 16 Stycznia. Na pos. izby reprezentantów 15 b. m., s kolei spraw przystąpiono znowu do pytania względem środków odwetu proponowanych przeciw Francyi. P. King wniosł, izby czekać dalszych doniesień s Francyi; jednakże wniosek ten jednomyślnością odrzucony został, a natomiast przyjęto poprawę P. Clay, zawartę w słowach: iż w obecnej chwili nie wypada stanowić żadnego prawodawczego środka w sprawie Stanów Zjednoczonych s Francyą.

— Zima w Ameryce bardzo jest ostra i wszystkie dzienniki zapełnione są utyskiwaniami na nię. W Kanadzie mrozy tak się natężyły że handel znacznie od nich cierpi. Kilka okrętów nie mogło dopłynąć rzeką do Nowego Yorku s powodu lodów, i kilka statków parowych zostało mocno uszkodzonych.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Podług dziennika angielskiego *Globe* opactwo Westminsterskie w Londynie od wielkiej liczby ciekawych, którzy je zwiedzają za pewną opłatą, odbiera rocznie około 16,000 f. st. (400,000 r. as.)

— Z ostatniego popisu miasta Rzymu za rok 1834 dowiadujemy się iż ta stolica zawiera: 54 parafije, 30 biskupów, 1424 xięży świeckich, 1857 zakonników, 1359 zakonnic, 598 seminarzystów i uczniów kollegij duchownych, 35,522 rodzin mieszkańców, 210 protestantów i niechrześcian, nie licząc żydów; 108,558 chodzących do spowiedzi i kommunii św.; 41,463 którzy jeszcze do tego sakramentu nie przystępowali; w tymże roku było 1379 małżeństw; 4,454 chrztów, 3480 śmierci, ludności 78,456 mężczyzn, 78,456 kobiet, w ogóle 150,016; ludność od roku 1833 powiększyła się o 96 dusz, w 1825 wynosiła tylko 138,730 dusz, a w 1829 roku 144,541 dusz.

— Xiąże Paweł Esterhazy wyjechał 29 Stycznia z Wiednia do Londynu, dla objęcia tam na nowo swego poselstwa.

— Piszą z Auszpurga, pod d. 2 b. m. «W obecnéj chwili, kiedy powszechna uwaga w Bawaryi zwrócona jest na postępy gospodarstwa wiejskiego i rękodzielnego przemysłu, ważne odkrycie dziedzica Krieg, w bliskości naszego miasta osiadłego, zasługuje na wzmiankę. Po kilkoletnich probach udało się P. Krieg wyrobić s samych tylko kartofli: 1) rozmaite gatunki wina, nader przyjemnego smaku; 2) ocet; 3) wyborne i dobrze dające się zachować piwo; 4) czystą wódkę, którą można przerabiać na rom, koniak i rozmaite likwory; 5) cukier krystallizowany i płynny; a wszystko to przez sposoby bardzo proste i tanie. Wyrabiając to wszystko w wielkich ilościach P. Krieg używa nadto pozostałości na karm dla bydląt. W 1833 roku otrzymał on od towarzystwa gospodarczego wyższego Dunaju nagrodę pieniężną i medal. Ma on zamiar upowszechnić swoje odkrycia, przez wydrukowanie ich opisania za pomocą prenumeraty.

— Dzienniki angielskie donoszą o zgonie jednego fabrykanta krochmalu, który dla każdego z dziesięciorga swych dzieci zostawił po milionie franków majątku. Tajemnica zebrania tak znacznéj fortuny zależy na tém, iż fabrykant ten wpadł na myśl obracać pozostałości od swego wyrobu, które zwykle jako niepożyteczne wyrzucane bywają, i nawet w wielkiéj zgromadzone ilości zarażają powietrze, na wykarmianie zwierząt domowych. Pozostałości te, złożone prawie całkiem s klajstru, który jest najpożywniejszym ze wszystkich roślinnych pierwiastków, służyły mu do tuczenia rocznie od trzech do czterech tysięcy wieprzów.

KURS WEXLOWY I PIENIĘZNY.

Petersburg $\frac{8}{20}$ Lutego.

Na Londyn	na	3 m.	pens	$10\frac{5}{8}$.
— Hamburg	—	65	d. sz. bko.	
— ———	—	3 m.	— —	$9\frac{13}{32}$.
— Paryż	—	3	d. cent.	
— ——.	—	3 m.	——	$11\frac{1}{4}$.
— Amsterdam . . .	—	65	d. censów.	
— — — —. . . .	—	3 m.	— —	
Dukat nowy		10 r.	45 k.	
Rubel złoty		3 —	70 —	
—— srebrny		3 —	59 —	

Londyn 6 Lutego. Kons. $92\frac{1}{4}$; Ang.-Ross. $109\frac{1}{2}$.

Paryż 6 Lutego. 5 procent. 107. 80; — 3 procent. 78. 65.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 11-го Февраля, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.